Nr. 16 Aleksandrów-Kuj., dnia 15 lipca 1926 r. Rok 1

Tygodnik Urzędowy
powiatu nieszawskiego.

Abonament wynosi kwartalnie 1.50 zł, miesięcznie 0.50 zł. Z dostawą pocztową zł 1.69 kwart., 57 gr miesięcz. Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują prenumeratę.

Ogłoszenia na 4-łamowej stronicy za milimetr 8 gr. Częstsze ogłoszenia wysoki rabat. Wszystkie biura reklam. przyjmują ogłosz. Cena egz. pojedyńcz. 10 gr.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tp., wydawnictwo nie odpowiada za niedostarczanie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.

TREŚĆ DZIAŁU URZĘDOWEGO.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Poz. 132.

Okólnik
w sprawie jarmarków.

Na posiedzeniu sekcji Rady Wojewódzkiej w dniu 28 kwietnia 1926 r. zapadły niekorzystne dla naszych miasteczek i wsi postanowienia co do jarmarków, odmówiono powiększenia ilości dni jarmarcznych lub targowych ze spędem bydła dla Osięcin, Piotrkowa i Sluzewa oraz prośbę Rady gminnej Boguszyckiej o otworzenie jarmarków w Sadlnie pozostawiono bez uwzględnienia.—

Zatem obecnie mamy w przeciągu roku całego:
1. w m. Nieszawie dni jarmarcznych i targowych ze spędem żywizny — 12
2. w Osiecinach
3. w Piotrkowie
4. w Sluzewie
} Tylko po 4 jarmarki kwartalnie.

PP. Wójci i Burmistrzowie powinni mieć powyższe na uwadze, aby nie wydawać świadectw pochodzenia na jarmarki nieistniejące.

Aleksandrów, dnia 12 lipca 1926 r.

Krynicki
lekarz weterynaryjny

L. dz. 13469/26.

Poz. 133.

Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej Nr. 3662/26.

Warszawa, dn. 16. VI-1926.

Odpis z odpisu.

Izba Skarbowa (Wydział IV)
w miejscu.

W załatwieniu pisma tutejszego z dnia 12. VI. br. L. 5785/26 Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej za zwrotem załącznika wyjaśnia, że t. z. „sprzedaż“ cukierków przy pomocy kółka oznaczonego uumerami posiada wszystkie cechy loterji, gdyż 1. pobieraną jest stawka, 2. odbywa się losowanie za pomocą puszczania w ruch poziomego koła z numerami i 3. o wygranej, którą stanowią cukierki, decyduje wyłącznie przypadek.

Po myśli Rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 7. V. 24 r. (Dz. Ust. z dnia 28. VI. 24 Nr 54. poz. 541) pozwolenia na urządzenie jednorazowej loterji fantowej, mogą być udzielone tylko na cele dobroczynności i użyteczności publicznej, nie zaś na urządzenie loterji stałych osobom prywatnym z celem zysku osobistego.

Wobec powyższego impreza taka nie może odbyć się na zasadzie wykupionego patentu, ani też nie może być udzielone pozwolenie na urządzenie stałych fantowych gier loteryjnych znanych pod nazwą „kółka szczęścia“, „bociana“, „pałąka“ i t. p. winnych zaś prowadzenia takiej imprezy należy pociągnąć do odpowiedzialności skarbowo-karnej.

Generalny Dyrektor (—) Seeliger
za zgodność: Referent (—) nieczytelny

Aleksandrów, dnia 2 lipca 1926 r.

Do Magistratów i Urzędów gminnych
pow. Nieszawskiego.

Powyższe przesyłam do wiadomości i opublikowania sposobem tam praktykowanym.

Starosta
Ricci.

L. 13383/26.

Poz. 134 i 135.

Do
wszystkich sołtysów
pow. nieszawskiego.

Przypominam, że sołtysi mają prawo wydawania gminiakom zaświadczeń na inwentarz: tylko do wójtów, którzy dopiero wydają właściwe świa-

dectwa pochodzenia. Takie zaświadczenia pisze się według załączonej poniżej formy.

Krynicki
pow. lek. weterynarji.

Aleksandrów, dnia 13 lipca 1926 r.
L. dz. 14370/26.

Forma świadectwa sołtysowego.

Do
Pana Wójta gminy
w...

Zaświadczam niniejszem, że mieszkaniec wsi

....

(imię i nazwisko)...

prowadzi do ....

na sprzedaż konia (krowę, jałówkę, byczka, świnię)

....

tu wymienić maść, oznaki, wiek ....

We wsi żadne choroby zaraźliwe na konie, bydło, świnie i drób nie panują.

Wieś.......................................dn...................................1926.

podpis (stempel).

Poz. 136.

Okólnik

w sprawie rozszerzania się pryszczycy.

W chwili obecnej pryszczyca objęła całą południową część powiatu od Bachorzy do Sompolna. Gminy północne na północ od Bachorzy (z wyjątkiem gminy Badkowo) dotąd są jeszcze t. j. do dnia 12 lipca r. b. od tej zarazy wolne, a więc gmina Straszewo, Sluzewo, Lubanie, Raciążek oraz miasta Aleksandrów, Ciechocinek, Nieszawa i dla tego dotąd jeszcze w Nieszawie i Sluzewie mogą się odbywać jarmarki na bydło z wymienionych gmin. Z chwilą wykrycia pryszczycy i w tych 4 gminach — wszystkie jarmarki będą zamknięte.

Aleksandrów, dnia 13 lipca 1926 r.

Krynicki
lekarz weterynaryjny.

L. dz. 14371/26

Poz. 137.

Okólnik

w sprawie zwalczania wścieklizny.

Jeden z wójtów pow. nieszawskiego doniósł, że „sołtysi oświadczyli, iż stosować się do zarządzenia P. Wojewody Warsz. z dnia 12 czerwca 1926 r. nie będą“.

W wyżej wspomnianym rozporządzeniu pod p. 10 jest mowa o tem, że winni przekroczenia tego rozporządzenia podlegają odpowiedzialności z art. 138, 243 i 245 kodeksu karnego. „Wobec kategorycznego stwierdzenia przez wójta, że sołtysi w danej gminie odmawiają spełnienia wymagań władzy II. instancji — ciz sołtysi sami własnowolnie podpadają pod skutki przytoczonych paragrafów prawa karnego, co do czego poczyniono odpowiednie zarządzenia.—

Aleksandrów, dnia 13 lipca 1926 r.

Starosta
Ricci

L. 12706/26.

Poz. 138.

Okólnik

w sprawie odstąpienia gruntów państwowych na ogólne potrzeby miejskie i cele mieszkaniowe.

Magistratom miast powiatu nieszawskiego podaję do wiadomości poniższy okólnik Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Warszawie z dnia 30 czerwca 1926 r. № 42829/26.

Aleksandrów-Kujawski, dnia 8 lipca 1926 r.

Przewodniczący Wydziału
Starosta Nieszawski:

Ł. dz. 4145. Ricci.

Do Panów Prezydentów miast: Płocka, Włocławka i Żyrardowa i Panów Przewodniczących Wydziałów Powiatowych Województwa Warszawskiego.

Ministerstwo Robót Publicznych otrzymało zgłoszenie licznych delegacji zarządów miast z prośbą o spieszniejsze traktowanie i załatwianie przez Rząd przedłożonych przez nie w przepisowym toku instancji wniosków w sprawie odstąpienia gruntów państwowych tak na ogólne potrzeby miejskie jak i cele mieszkaniowe, na podstawie ustawy o rozbudowie miast z dn. 29 kwietnia 1925 r. (Dz. Ust. № 51 poz. 346).

Wobec tego, że w dotychczasowych wypadkach zauważyć niejednokrotnie można było w powyższych sprawach niedość ścisłe stosowanie się wnioskodawców do przepisów odnośnych ustaw, bądź niezrozumienie tychże, a w ogólności niedostateczne umotywowanie rzeczowe oraz formalne przygotowanie wniosków, co łącznie wziąwszy wpływało na niezałatwienie tychże we właściwym czasie, Ministerstwo Robót Publicznych wyjaśnia co następuje:

W myśl § 1 rozporządzenia z dn. 20 maja 1925 r. o wykonaniu artykułów 11, 12, 13, 14 i 25 ustawy o rozbudowie miast (Dz. Ust. № 56 poz. 401), żądania gminy miejskiej o odstąpienie jej własności gruntów i zabudowań państwowych winno być uzasadnione programem rozbudowy miasta na podstawie prawomocnego planu zabudowy, względnie regulacji.

Wymieniony plan uzyskuje prawomocność odpowiednio do obowiązującego dotąd rozporządzenia b. Generał Gubernatora Warszawskiego z dn. 29 listopada 1916 r. (Dz. Rozp. № 58).

Wyżej wymienione sporządzenie prawomocnego planu zabudowy dla celów ustawy o rozbudowie miast może dotyczyć całości miasta lub też fragmentu tegoż, przyczem przy uzgodnieniu z władzą państwową w myśl ustępu poprzedniego należy mieć baczenie na to, aby przedstawiony fragment był wystarczającym dla oceny racjonalności regulacji w związku z pozostałą częścią miasta ze stanowiska interesów Państwa.

Powołany w § 1 rozporządzenia z dn. 20. V. 1925 r. program rozbudowy winien obejmować dokładny wykaz wszystkich zamierzonych inwestycji z zakresu potrzeb ogólnych miasta (Art. 11 ustawy), uzupełniony danemi co do zamierzonego czasokresu wykonania oraz planem sfinansowania. O ile chodzi o odstąpienie gruntów na cele mieszkaniowe, należy przedstawić dane co do stanu potrzeb mieszkaniowych w mieście rodzaju zabudowy, ilości i wielkości mieszkań mających być wybudowanemi oraz planu finansowego w związku z czasokresem zrealizowania.

Grunty państwowe, o odstąpienie których występują miasta wzgl. związki komunalne, winny posiadać pomiary oraz dokładną specyfikację przeznaczenia poszczególnych części tychże wraz z podaniem ich powierzchni (części przeznaczonych pod budowę ulic i placów oraz części, na których mają być poczynione inne inwestycje ogólne wzgl. pobudowane domy mieszkalne i t. p.)

Do przedłożyć się mającego Dyrekcji programu rozbudowy miasta należy załączyć umotywowane wnioski co do oszacowania oraz co do ewent. obniżenia ceny sprzedażnej gruntów, odstępowanych gminom odpłatnie, stosownie do § 3 ust. 2 powołanego rozporządzenia z dnia 20 maja 1925 roku.

Za Wojewodę:
Dyrektor, Tryliński mp.

Poz. 139.

Okólnik

w sprawie wpłacenia składek ubezpieczeń pracowników gminnych w Kasie Chorych.

Powiatowa Kasa Chorych w Aleksandrowie-Kujawskiem donosi, iż urzędy gminne i magistraty nie wpłacają regularnie należności z tytułu ubezpieczenia pracowników gminnych i miejskich na wypadek choroby i z tego powodu na rachunkach bieżących gmin powstają dość pokaźne sumy zaległości. Żeby tego uniknąć, polecam wszystkim urzędom gminnym i magistratom miast potrącenia z wynagrodzeń pracowników, w Kasie Chorych ubezpieczonych, i dopłaty gmin na składkę ubezpieczeniową wpłacać co miesiąc na rachunek Kasy Chorych w P. K. O. Nr. 51196.—

Aleksandrów-Kujawski, dnia 13 lipca 1926 r.

Przewodniczący Wydziału
Starosta Nieszawski:
Ricci.

L. dz. 4202.—

Poz. 140.

Podaję do wiadomości publicznej poniższy okólnik Ministerstwa Kolei Nr. III-TG. 1589/26 z dnia 6 marca 1926 roku.

Przewodniczący Wydziału
Starosta Nieszawski Ricci.

L. d. 2445/WP.
13 lipca 1926.

Pragnąc w miarę możności przyjść z pomocą akcji odbudowy Kraju Ministerstwo Kolei skłonne jest zastosować do przewozu budulca drzewnego nieobrobionego, przewożonego za świadectwami Samorządów Powiatowych, Magistratów oraz organów Ministerstwa Robót Publicznych najniższą klasę wyj. G., co w porównaniu do dziś obowiązującej kl. E. daje zniżkę od 15 do 20%. Na większe ofiary nie pozwala stan budżetu kolei państwowych. Projektowana zmiana może być wprowadzona w życie przy wydaniu najbliższego uzupełnienia do taryfy towarowej.

Minister (—) Chądzyński.

Poz. 141.

Aleksandrów, dn. 7 lipca 1926 r.

Okólnik.

Do
Magistratów i Urzędów gminnych
pow. Nieszawskiego.

Dzięki Komitetowi Daru Narodowego Marji Skłodowskiej-Curie założono w dn. 7 czerwca rb. Kamień węgielny pod „Instytut Rodowy do Walki z rakiem" imienia naszej sławnej rodaczki. Instytut powstaje z ofiar i wysiłków całego Narodu, wszyscy przeto winni stanąć do apelu zapisując się na członków T-stwa Instytutu Rodowego, aby Instytut ten mógł prędko powstać.

W tym celu każde miasto, gmina, szkoła powinny stać się fundatorami oraz dopomagać Głównemu Zarządowi w jego pracach przez zjednywanie członków.

Członkowie są 2-ch kategorji, zwyczajni płacący po 10 zł. rocznie lub 1 zł. miesięcznie, oraz fundatorzy składający 1000 zł. jednorazowo.

Można również zakupywać cegiełki po 100 zł. Nazwiska 2-ch ostatnich kategorji będą uwiecznione w gmachu. Osoby, pragnące współpracować z Komitetem otrzymują 10% od uzyskanych sum.

Popierając jaknajgoręcej wysiłki Komitetu, zalecam Panom jaknajszerszą propagandę.

Celem zbierania najdrobniejszych składek Komitet wydał nalepki po 10 gr. sztuka, które można nabywać w Głównym Komitecie, Warszawa-Nowy Świat 21 „Komitet Daru Narodowego dla Marji Skłodowskiej-Curie, dokąd również należy się zwracać we wszystkich sprawach.

Starosta Ricci.

L. 12508/26.

Poz. 142.

Odpis.

Dowództwo 2 p. p. Leg.

Do
Komendanta P. K. U.
we Włocławku.

Adresy oficerów rez. poszukiwane.

Proszę o sprawdzenie, czy na terenie tamtejszej P. K. U. nie zamieszkują, zamieszkiwali względnie dokąd się przesiedlili następujący oficerowie, rezerwy przynależni ewid. do tut. pułku: mjr. rez. Herstin Ludwik, por. rez. Kubicki Zygmunt, por. rez. Sozański Henryk, por. rez. Janczewski Maksymiljan, por. rez. Fruziński Jan, por. rez. Flaegel Michał, por. rez. Górski Józef Ł., por. rez. Wojtunik Władysław, por. rez. Batke Michał, ppor. rez. Pobłocki Kazimierz, ppor. rez. Górski Alfons, ppor. rez. Kimaczyński Jan Alfons, ppor. rez. Poclmara Władysław, ppor. rez. Piątkiewicz Feliks.

Proszę ewentualnie zarządzić poszukiwanie adresów wymienionych oficerów i powiadomić mnie o wynikach.

Dowódca Pułku:
(—) Czapliński
ppułkownik.

Pinczów, dn. 17. VI. 1926 r.

L. dz. 5091/26.

Okólnik.

Do
Magistratów i Urzędów gminnych
pow. Nieszawskiego.

Powyższe podaję do wiadomości z poleceniem, zarządzenia poszukiwań i sprawozdania do dnia 20 lipca r. b. jak w dodatnim tak i w ujemnym wyniku.—

Starosta: w z. (—) Dricki.

Aleksandrów, dnia 7 lipca 1926 r.

L. dz. 14107/26,

Poz. 143.

Obwieszczenie.

Poszukiwany jest porucznik pilot Bielanin Mikołaj. Magistraty i Urzędy gminne sprawdzą czy wym. zamieszkuje na terenie gminy i prześlą Starostwu sprawozdanie do dnia 30 lipca r. b.

Starosta: Ricci.

Aleksandrów-Kuj. dn. 28 VI. 1926.

L. dz. 13200/26.

Poz. 144.

Obwieszczenie.

Sołtys wsi Bytoń zameldował, że w miesiącu maja zgubił prawdopodobnie w Radziejowie oznakę służbową z napisem „sołtys".

Znalazca zechce takową złożyć w najbliższym urzędzie gminnym, magistracie lub też posterunku Policji Państwowej celem przesłania do Wydziału Powiatowego.—

Aleksandrów-Kujawski, dnia, 12 lipca 1926 roku.

Przewodniczący Wydziału
Starosta Nieszawski:
Ricci.

L. dz. 4216.—

Poz. 145.

WYKAZ
uboju zwierząt domowych w 8 rzeźniach w obrębie pow. nieszawskiego za miesiąc czerwiec 26 r.

Miejscowość	Woły	Krowy	Jałówki	Cielęta	Owce	Kozy	Świnie	Razem
1. Aleksandrów Kuj.		33	25	31	20	1	131	241
2. Ciechocinek		61	41	208	12		93	415
3. Nieszawa		13	29	3	3		34	82
4. Osięciny		10	16	5	19	1	29	80
5. Służewo		3	10	3	5		30	51
6. Piotrków		3	18	44	22	1	57	145
7. Radziejów	3		25	10	12		58	108
8. Dobre		3	1	1			37	42
Ogółem:	3	126	165	305	93	3	469	1164

Zauważono niżej wymienione wypadki chorób i porażeń narządów przez pasorzyty:

A. U bydła

Gruźlica w 27 wyp. 9,2%
Pryszczyca 2 „
Motylica 57 „
Wągry 1 „
Bąblowce 1 „

B. U świń

Gruźlica w 8 wyp. 1,07%
Trychiny 1 „
Bąblowce 57 „
Słupkowce 48 „
Różyca 1 „
Pomór 1 „

C. U owiec: Motylice w 23 wyp.

D. U cieląt: Zapalenie opłucnej w 1 wyp.

(—) Krynicki, lek. wet.

Dział nieurzędowy.

Do sołtysów powiatu nieszawskiego.

(Wyjaśnienie)

Sołtysi bardzo często wydają od siebie właścicielom bydła kartki jako świadectwa pochodzenia. Tymczasem dotąd takie kartki są nieważne i narażają zarówno sołtysów jak i gminiaków na równe przykrości. Sołtysi, wydając od siebie kartki, winni koniecznie dodawać u góry: Do p. Wójta gminy (tu wymienić gminę).

Takie kartki winni być zawsze zaopatrzone w stempel sołtysa, bez stempla nie posiadają żadnej wartości.

Za Starostę:
(—) Krynicki
pow. lek. wet.

Brońmy się przed stratami w żywym inwentarzu.

Kapitał, umieszczony w żywym inwentarzu, nie ma w Polsce prawie żadnego zabezpieczenia przed stratami, które w związku z częstym upadkiem żywego inwentarza zubożają stan posiadania ludności rolniczej. Powstrzymuje to oczywiście rolnika przed pomnażaniem swego dobytku żywego, hamuje więc w kraju, tak wybitnie rolniczym, jak Polska, rozwój hodowli, która może i powinna stać się jedną z najważniejszych gałęzi naszego wywozu zagranicę.

Jeżeli sięgniemy do liczb, to dowiemy się, że posiadane 9 miljonów bydła rogatego i 4 miljony koni przedstawiają łączną wartość około 3 miljardów złotych; jeżeli następnie obliczymy przeciętny upadek inwentarza, powodowany wypadkami i chorobami choćby tylko niezaraźliwemi, to dochodzimy do wniosku, że ogół właścicieli bydła rogatego i koni ponosi rokrocznie strat około 150 miljonów złotych.

Tak znaczne szkody ponosi ludność rolnicza tylko skutkiem swej gospodarczej niezaradności, wiadomo bowiem, że wszystkię sąsiednie, zwłaszcza na zachodzie Europy zamieszkałe narody dawno już sobie radę w tym względzie znalazły. Nietylko zdołano osiągnąć sposób walki gospodarczej ze stratami w żywym inwentarzu, ale, co najważniejsza, przez stworzenie u siebie pełnej gwarancji dla kapitału, umieszczonego w żywym dobytku, założono temsamem mocne podwaliny pod hodowlę inwentarza, który sprzedawany zagranicę, stanowi poważną pozycję bilansu handlowego.

Straty, powstające w żywym inwentarzu powodowane są bądź chorobami zaraźliwemi, bądź chorobami zwykłemi lub wypadkami nieszczęśliwemi, wymagającemi nieraz dobicia zwierzęcia. Zwalczanie chorób zwierzęcych zaraźliwych i powodowanych niemi strat o rozmiarach masowych, powstających głównie skutkiem zakłócenia w kraju poprawnych stosunków gospodarczych (np. przez wojnę), prowadzone jest tak u nas, jak i gdzieindziej, przez władze państwowe.

Korzystając z doświadczeń, porobionych przez cały świat cywilizowany, dochodzimy do wniosku, że jedynym i najlepszym środkiem zwalczania szkód, powodowanych chorobami żywego inwentarza niezaraźliwego pochodzenia oraz wypadkami, są ubezpieczenia.

Obecnie ludność rolnicza w Polsce ma możność korzystania z dobrodziejstwa ubezpieczeń ży-

wego inwentarza. Na zasadzie praktyki innych państw organizowane są u nas te ubezpieczenia w taki sposób, iż dla obszaru, obejmującego jedną lub parę gmin sąsiednich, założone zostaje stowarzyszenie (kółko) ubezpieczeń wzajemnych żywego inwentarza. Stowarzyszenie takie, po zatwierdzeniu go przez władzę i zawarciu umowy reasekuracyjnej z Polską Dyrekcją Ubezpieczeń Wzajemnych prowadzi zupełnie samodzielną działalność ubezpieczeniową przez zarząd, wybrany z pośród członków stowarzyszenia na jego zgromadzeniu walnem. Do założenia stowarzyszenia wystarcza, aby trzech właścicieli żywego inwentarza, rozumiejących potrzebę istnienia tego rodzaju urządzenia gospodarczego, które w razie wypadku szkody umożliwia otrzymanie niezwłocznie za utracone zwierzę odszkodowania, a zatem naprawienie uszkodzonego warsztatu pracy, podpisało statut w charakterze założycieli stowarzyszenia. Istnienie w danej okolicy kółka rolniczego, spółdzielni mleczarskiej lub jakiej innej spółdzielni rolniczej sprawę wprowadzenia ubezpieczeń znakomicie ułatwia, ponieważ mogą być one prowadzone przy tych organizacjach z dużą dla stowarzyszonych korzyścią.

Bliższe informacje, statuty oraz wszelkie wskazówki otrzymać można w Oddziałach Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, znajdujących się w większych miastach, lub też w każdym mieście powiatowem u Inspektorów P. D. U. W.

Parę słów do ogółu.

Litość względem zwierząt stworzeń niemych, nie mogących słowem wyrazić ani protestu, ani cierpienia swego, to obowiązek serca każdego, kto chce być człowiekiem nietylko z pozoru, lecz w rzeczywistości.

Dręczenie zwierząt, drażnienie, to oznaka dzikości, niskiego charakteru, wierzącego tylko w siłę nad stworzeniem, nie mogącem odeprzeć napaści bezdusznego człowieka. Tacy ludzie, idąc po stopniach zdziczenia, dochodzą od dręczenia zwierząt do dręczenia ludzi, stają się przestępcami, dla których niema miejsca między rzetelnymi ludźmi.

Od dziecka należy wpajać to współczucie dla niedoli żywiny, która w naszem egoistycznem, samolubnem pojęciu, żyje tylko dla nas, dla naszej czy przyjemności, czy pożytku i której my odpłacamy czarną niewdzięcznością.

Ujmijmy im nieco chociaż tych cierpień, za których przyczynianie i prawo karze.

Przypatrzmy się, w jaki sposób przewożone są cielęta: stłoczone na wozie, ze związanemi wszystkiemi nogami i łbami zwieszonemi ku ziemi dążą ku miejscu, gdzie czeka je tylko nóż rzeźnika. A i wtedy nie koniec, bo dzieciaki plączące się wszędzie, siadają na cielęta czy żywe jeszcze, czy już zarżnięte, przytrzymując je w ten sposób, aby przeciwdziałać przedśmiertelnemu wierzganiu nogami.

To samo nieomal dzieje się i z owcami.

A ptactwo?

Nielitościwe kucharki, a nie brak takich i między osobami, które zajmują w stopniowaniu społecznem stanowiska wyższe, z zupełną obojętnością niosą z targu kilkoro kurcząt, związanych za nogi i zwróconych łebkami ku dołowi. Czyni się to samo i z kurami, kaczkami, gęśmi. . . Nosi się je czasami za szyję po 2, po 3. . . Bierze się je za skrzydła i tak niesie się ptaki, zwieszające całym ciężarem ku dołowi. . . I tak dalej i t. d.

Otóż, jak wspomniałem, prawo za dręczenie zwierząt karze, a społeczeństwo tak przyzwyczaiło się do codziennego widoku tego dręczenia, że bardzo rzadko odczuwa potrzebę wmieszania się pomiędzy człowieka dręczącego i dręczone stworzenie.

A jednak to robić trzeba, a jednak należy przeszkadzać człowiekowi na drodze do jego zdziczenia, a jednak musimy powstrzymać tego bliźniego naszego od przejścia ze stanu człowieczeństwa do punktu, gdzie człowiek ginie, a zaczyna się tylko zwierzę.

W większych miastach istnieją „Towarzystwa Opieki nad zwierzętami", które przytułają bezdomne zwierzątka, rozstawiają po ulicach podczas upałów naczynia z wodą dla psów, baczą, aby woźnice nie katowali koni, zaś, aby zwierzęta chore miały poradę i leczenie zapewnione, bez zbytniego obciążenia kieszeni właścicieli. W tych sprawach bywa czasami przesada na niekorzyść człowieka, gdy chorobliwie przeczulone szczególniej starsze osoby (głównie kobiety) dla swych zdechłych psów-ulubieńców stawiają pomniki, a nieomal obojętnie przechodzą obok płaczącego z głodu dziecka.

Tak czy siak bądźmy litościwsi dla żywiny i drobiu, ten ostatni należy nosić w koszykach lub siatkach. Gdy zaś zobaczymy na ulicy dręczone stworzenia, nie pozostawiajmy tego nie karalnem: bezkarność upoważnia, jak zawsze, do nadużyć i lekceważenia zarówno przepisów prawa, jak i opinji społeczeństwa.—

(—) K. Krynicki,
lek. weterynarji.

Dział gospodarczy.

Poznański targ na bydło.

Urzędowe sprawodzanie targowej Komisji Notowania cen

Poznań, dnia 13-go lipca 1926 r.

Spędzono: wołów —, buhaji —, krów —, bydła 399 świń 1382, cieląt 465, owiec 415.
Razem 2671 zwierząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.
Płacono za 100 kg. żyw. wagi za:

BYDŁO:

Woły:

pełnomięsiste, wytuczone, najwyż wartości rzeźnej, niezaprzęgane - - -	—
pełnomięsiste, wytucz. woły od lat 4 — 7	— 124
młode mięsiste niewytucz. i starsze wytucz.	— 104
miernie odżyw. młode, dobrze odżyw. starsze	90 — 94

Stadniki:

pełnomięs. wyrosłe, najwyż. wartości rzeźn.	—
pełnomięsiste młodsze - - -	— 114
miernie odżyw. młod. i dobrze odżyw. starsze	90 — 94

Jałówki i krowy:

pełnom. wytucz. jałów. najwyż. wart. rzeźn.	—
pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7 - - -	124—
starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki - - -	108 — 110
miernie odżywione krowy i jałówki -	90 — 94
licho odżywione krowy i jałówki - -	70 — 80

Opasy chlewne: CIELĘTA:

Najprzedniejsze cielęta tuczne - -	126— 130
średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki -	116— 120
mniej tuczone cielęta i dobre ssaki -	102— 104
liche ssaki - - - - -	90— 92

OWCE:

jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne -	— 114
starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze ożywione mł. owce - -	96— 106
miernie ożywione skopy i owce - -	80— 90

ŚWINIE:

pełnomięsiste od 120 — 150 kg. żyw. wagi	212 — 200
„ „ 100 — 120 „ „ „	— 208
„ „ 80 — 100 „ „ „	196 — 200
mięsiste świnie ponad 80 kg. „ „	190 — 192
maciory i późne kastraty - - -	170 — 200

Przebieg targu na świnie ożywiony na resztę spokojny.

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 12 lipca 1926 r.

za 100 kg. loco stacja załadowcza.

Żyto - -	27.00— 28.00	Łubin żółty -	. — .
Pszenica - -	38.00— .00	Koniczyna żółta	. — .
Jęczmień zwycz.	. — .	„ biała	. — .
„ brow. -	27.50— 29.50	„ czerwona	. — .
Owies - -	31.50— 32.50	„ szwedzka	. — .
Mąka żyt. 70%	. — 42.75	„ włuskach	. — .
„ „ 65%	. — 44.25	Peluszka - -	. — .
„ pszen. 65%	64.00— 67.00	Rzepik - -	. — .
Ospa żytnia -	19.25— 20.25	Rzepak - -	. — .
„ pszenna -	. — .	Wyka - -	. — .
Ziemniaki jadal.	. — .	Tatarka - -	. — .
„ fabrycz.	. — .	Gorczyca - -	. — .
Groch polny -	. — .	Słoma żyt. luź.	. — .
Groch Wiktorja	. — .	Słoma żyt. pras.	. — .
Seradela - -	. — .	Siano luźne -	. — .
Łubin niebieski	. — .	„ prasowane	. —

Usposobienie słabsze.

Z poznańskiej Giełdy Pieniężnej.

W papierach procentowych ruch mniejszy i tendencja wyczekująca. Za pożyczkę konwersyjną płacono 0,39. Listy zbożowe notowały początkowo 7,30 wkońcu osłabiły się na 7,25. Listy dolarowe natomiast rozpoczęły kursem 5,10 i zakończyły 5,25 w oddaniu. Poznańskie listy zastawne przedwojenne poszukiwano i płacono 32,—.

Akcje bankowe nadal bez ruchu.

Akcje przemysłowo-handlowe w mniejszych obrotach i małem zainteresowaniu.

Z papierów nieoficjalnych poszukiwano i płacono za Bank Polski 65,—.

Nieoficjalne notowania.

Według doniesień prywatnych w nieoficjalnych kursach przedgiełdowych handlowano (Nowy Jork i Londyn za jednostki, wszystkie inne za 100).

Warszawa, 14. 7., godz. 9. Nowy Jork 9,18. Londyn 44,70. Belgja 20,10. Paryż 23,38. Praga 27,23. Szwajcarja 178,06. Wiedeń 130,00. Włochy 31,24.

Warszawa, 14. 7., godz. 9.10. Nowy Jork 9,32½.

Warszawa, 14. 7., godz. 10. Nowy Jork 9,34 w płac., 9,35 w żąd. Tendencja cokolwiek mocniejsza.

Gdańsk, 14. 7., godz. 10. Warszawa 55.80. 100 zł. loco 55.90, dolar 5.16½, na Warszawę 9,30.

Wzrost hodowli bydła w b. Kongresówce i na kresach wschodnich.

Hodowla bydła w Polsce zarówno pod względem ilości, jak i jakości przekroczyła obecnie stan przedwojenny. Materjał hodowlany przedstawia się niejednolicie; różnice istnieją między hodowlą mniejszej i większej własności. Większe majątki poszły znacznie szybciej naprzód i hodują przeważnie bydło pewnej określonej rasy, podczas gdy drobna własność dopiero wstępuje na drogę racjonalnej hodowli. Z dawnych importowanych ras zyskało prawo obywatelstwa jedynie bydło nizinne, czarno-białe, (holenderskie). Jest ono hodowane w całym prawie kraju, najmniej może na kresach wschodnich. Z krajowych ras hodowane jest bydło polskie — czerwone oraz białogrzbiety. Bydło nizinne odznacza się dużą wydajnością mleka, która dochodzi u nas od 7000—9000 litrów rocznie przy średniej wydajności tłuszczu (3,0—3,8 proc.) Bydło polskie czerwone ma niższą mleczność (do 4000 litrów). lecz zato wyższy proc. tłuszczu (3,5—4,2 proc.) Na całym zachodzie b. Kongresówki tudzież na lewym brzegu Wisły i na południu przeważa bydło nizinne. Hodowla bydła polskiego czerwonego uprawiana jest przeważnie na prawym brzegu Wisły, a więc w Łomżyńskiem, Wysoko-Mazowieckiem, Białostockiem i t. d., oraz na kresach wschodnich. Białogrzbiety znajdują się w większych skupieniach w dolinach rzek Wisły, Pilicy, Bugu, Liwca i t. d.

Zasadniczą tendencją hodowli jest obecnie wysoka wydajność mleka, oraz dobry proc. tłuszczu, nie jest jednak wykluczone, że i sprawa mięsa stanie się wkrótce aktualną, gdyż eksport bydła rzeźnego z Polski wzmaga się co raz bardziej. W ostatnich czasach wielkie postępy robi przemysł mleczarski, który działając na terenie przeważnie drobnej własności, znakomicie przyczynia się do rozwoju hodowli bydła.

Jednocześnie z rozwojem mleczarń wyłania się sprawa eksportu masła, które ma wszelkie dane po temu, by znaleźć zbyt na rynkach zagranicznych. Pierwsze próby zostały już zrobione: masło polskie w Anglji znalazło zakup i mogłoby znaleźć tam szerszy zbyt.

Hodowla bydła rozwija się dobrze na terenie b. Kongresówki, robiąc coraz większe postępy; znacznie gorzej jest na kresach, które najwięcej ucierpiały podczas wojny. Najwięcej wysiłków i pracy wymaga podniesienie hodowli włościańskiej, ale i tu zauważyć można znaczną poprawę z roku na rok.

Eksport produktów zwierzęcych charakteryzują najlepiej cyfry:

Wywieziono od stycznia do maja 1925 r. masła — 49 tonn, bydła rogatego — 37,387 sztuk, skór surowych — 3175 tonn, produktów i odpadków zwierzęcych — 815 tonn.

Od stycznia do maja 1926 r. wywieziono masła — 845 tonn, bydła rogatego — 38,386 sztuk, skór surowych — 4252 tonn, produktów i odpadków — 663 tonn.

Dalszy rozwój hodowli zależy od racjonalnej organizacji zbytu.

Dział ogłoszeniowy.



„BROŃ“.

Specjal. warsztat reparacyjny

wszelkiej broni myśliwskiej, wypychanie ptaków i wszelkich zwierząt, oraz naprawa wirówek do mleka — gramfonów itd.

Wykonanie szybkie — fachowe — solidne i tanie!!!

Tad, Koniuszewski, ul. Kopernika 21

---

la pasy transmisyjne ze skóry grzbietowej
la skórę grzbietową na pasy
do wykonywania samemu i reparacyj
troki (Näh- und Binderiemen),
skórę na uprzęże wszelkiego rodzaju,
skórę wierzchnią i podeszwową
dla szewców, również **wszelkie potrzebne przybory**

polecają niedrogo

Kuntze & Kittler :-: Toruń.

1000 m³ CEGŁY

w połówkach z rozbiórki fortów
8 zł za 1m³ sprzedaje

Spółdz. Stow. Mieszkaniowe
Urzędników Państw. Sam. i Ofic. w Toruniu.
Zgłoszenia przyjmuje
radca Wiśniewski, Urz. Woj. pok. 50.

Ważne dla rolników!

wyrabiamy

WIADRA NIEPRZEMAKALNE
do pojenia i paszy.

Opony wszelkich rozmiarów na wozy, lokomobile i maszyny rolnicze.

PŁACHTY ŻNIWNE

oraz dostarczamy **płótna nieprzemakalne** wszelkiego rodzaju.

R. KUNERT i SKA, T. z o. p.
Poznań, plac św. Krzyski 1.
Telefon 29-21. Telefon 62-63

Wielki skład

porcelany, szkła i cukierków,

z przyległem 4 pokojowem mieszk. z towarem i urządzeniem przy najruchliwszej ulicy miasta na Pomorzu, z powodu śmierci właściciela, natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje Tygodnik Urzędowy pow. nieszawsk.

Najstarsza na Pomorzu

szlifiernia szkła

wykonywa po najtańszych cenach: szlifowanie szkła i luster.

Wielki wybór obrazów
stale na składzie.

Józef Felski,
Hurtownia szkła i fabryka luster
Toruń, Nowomiejski Rynek nr. 14. Telef. 10-26.



Pierze i puch,

gotową pościel i powleczenia, kołdry watowane i puchowe, bieliznę męską, damską i dziecięcą, jak również wyprawki dla niemowląt

— poleca —

JULJUSZ GROSSER, TORUŃ,
zał. 1867. skład bielizny Telef. 521
Król. Jadwigi 18.

Meble

pokoje i jadalnie
gabinety męskie
sypialnie
meble pojedyńcze
meble wyściełane

Wykonanie pierwszorzędne.
Ceny niskie.

Bracia Tews

Mostowa 30. **Toruń** Mostowa 30.
Tel. 84. Rok założenia 1851. Tel. 84

Własne warsztaty stolarskie i tapicerskie



SIATKI

ocynkowane do płotów

poleca jakoteż gotowe płoty wykonywa

Mechaniczny Przemysł Siatek Drucianych,
S. Sauer, Dębowałąka pow. Wąbrzeźno, Pom.

Cenniki i kosztorysy wysyła się na życzenie.

Za redakcję i dział urzędowy odpowiedzialny: Sekretarz Sejmiku Zdzisław Zydowo Aleksandrów-Kuj.
Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu.